

Doceniając różnicę interesów poszczególnych warstw lub klas, pojmujemy jednak, że nad wszystkimi niemi stoi interes całego narodu, któremu w pewnych momentach muszą się one podporządkować.

Obrona polskiego stanu posiadania na wsi i w mieście będzie jednym z naszych zadań. A więc handel, przemysł i rzemiosło polskie znajdują w „Głosie Radomskim“ swego najgorliwszego rzecznika. Rozumiejąc rolę i znaczenie miast polskich, bronimy będziemy ich polskiego charakteru, naszego stanu posiadania w nich oraz wszechstronnego rozwoju mieszczaństwa i robotnika polskiego. Interesy miasta naszego będą nas zajmowały w stopniu najwyższym, równorzędnie jednak z niemi traktować będziemy i sprawy dotyczące całej naszej okolicy. Bronić będziemy ziemi polskiej od przejęcia w obce ręce, gdyż ziemia nasza to podstawa najbardziej rzeczywista bytu teraźniejszego i przyszłego narodu i państwa polskiego.

Współdziałać będziemy ze zdrowym ruchem ludowym opartym na narodowych podstawach, nie na separatyzmie klasowym, wnoszącym dezorganizację i chaos, z którego korzyści wyciągają żywy nam obcy i wrogie. Pragniemy zainteresować ogół naszą pracą i wierzymy, że to się nam uda. Z wiarą, że zostaniemy przychylnie przyjęci przez społeczeństwo, oddajemy ten numer i następne w ręce naszych czytelników i przyjaciół.

Redakcja.

Po ofensywie pokojowej.

Przed kilku dniami byliśmy świadkami nowej próby nawiązania już nie dyskusji, lecz rokowań pokojowych. Tym razem, po wystąpieniu Solfa i kancлера Payera, zabrał głos rząd austro-węgierski. W nocy, zwróconej do państw nieprzyjacielskich, neutralnych oraz do własnych sprzymierzeńców, wyzwa on do wspólnej wymiany zdań, wyrażając przypuszczenie, że prawdopodobnie dążenia pokojowe we wszystkich państwach wzrosły. Staje też hr. Burian na stanowisku zasad wilsonowskich z małym zastrzeżeniem—o ile one nie będą sprzeczne z interesami danych państw. Jest to małe zastrzeżenie, ale, tem nie mniej, wiele daje do myślenia.

Czy stosowna chwila była obrona na notę pokojową, i czy z tej akcji mogły wejść pożądaną plony. Zastanawiając się nad obecnym stanem psychiki ludów koalicji, musimy dać odpowiedź—nie. Pierwszy raz koalicja, dzięki pomocy amerykańskiej, znalazła się w przewadze militarnej nad Niemcami. Atak Focha dał jej sukcesy, które mogły zwątpienie w zwycięstwo zastąpić nowym entuzjazmem i nową wolą walki. Wzrost tego czynnika bojowego daje się zauważyć we Francji, ponoszącej największe ofiary, aby tylko osiągnąć zwycięstwo. Stanowisko robotników amerykańskich (Gompers) też nie jest pojedyncze, tak samo zachowują się i trades uniony angielskie.

A więc odpada najważniejszy czynnik w demokratycznych krajach koalicji—wola ludów.

Stanowisko rządów entente'y pozostało także nie zmienione.

Nie dziwnego, że notę hr. Buriana przyjęło chłodne milczenie i sceptycyzm. Przytem trzeba dodać zagadkowe stanowisko Niemiec, których prasa zachowała się z wielką rezerwą, a rząd nie wypowiedział swego słowa.

Popelniono przytem jeszcze inne błędy—oto w dniu ogłoszenia noty storpedowano okręt koalicyjny i obrzucono bombami Paryż. Są to bezwarunkowo drobne wypadki, ale jasnym jest, że nie mogły one usposobić pojedynczo ludów koalicji, które wykazały już, że takie argumenty do nich nie trafiają. Prawda—uczyniły to Niemcy, nie Austro-Węgrzy; tem nie mniej jednak musiało to

ujemnie płynąć na samą ocenę ofiarowanego porozumienia.

Są jeszcze i inne poważniejsze fakty. Koalicja nie uznaje pokoju brzeskiego i wszystkiego tego co po nim nastąpiło na wschodzie. Owe „fakty dokonane” dla niej nie istnieją i nad nimi nie chce dyskutować, wychodząc z założenia, że utrzymanie dzisiejszego stanu na wschodzie Europy byłoby dla niej przegrana.

Tymczasem ze strony Niemiec jest chęć utrzymania tego stanu i równocześnie z notą hr. Buriana, prowadzą one akcję zmierzającą do obsadzenia na tronie fińskim księcia niemieckiego.

Czy można się dziwić, że w tych warunkach nawet najlepsze chęci pokojowe hr. Buriana musiały znaleźć nieprzychylnie przyjęcie u państw koalicyjnych. To też, gdy nota została już odrzucona przez Stany Zjednoczone i gdy ma się już pewność, że zostanie także nieprzyjęta przez resztę koalicji, nasuwa się pytanie, jaki, był cel tego nowego kroku i jakie będą rezultaty.

Nie przewidujemy ustąpienia rządu hr. Buriana, bo nie jego wina, że taka propozycja w tych warunkach nie została przyjęta. Ale nie o to nam chodzi. Zwykle po jakimś wystąpieniu pokojowym ze strony państw centralnych, po jego odrzuceniu, następowało odwołanie się do uczuć patriotycznych obywateli, wzywające ich do dalszej walki.

Przewidzieć należy, że i teraz będzie to samo miało miejsce. Jak będzie to przyjęte przez ludy, czy z nową energią chwycą za broń?

Ofensywa pokojowa na koalicję nie powiodła się. Zachodzi teraz pytanie, jakie mogą być skutki tego niepowodzenia.

TELEGRAMY.

Komunikat austriacki.

FRONT WŁOSKI.

WIEDEŃ, 20 września. (B. K.). Urzędowo donoszą. Walki włoskie na górskim froncie weneckim odżyły dzisiaj znowu. Na północ od Monte di Val Bella i Col del Rosso udało się Włochom przeniknąć do naszych rowów, ale natychmiastowy kontratak wyrzucił ich zaraz z powrotem. Na zachód od Assolone i w obszarze Val dell Orso odparły nasze dzielne pułki włoskie ataki w ciężkiej walce nocnej. Wróg poniósł ciężkie straty. Przy San Dona nie powiodły się ponowne nieprzyjacielskie próby przeprawy.

FRONT ZACHODNI.

Na froncie c. i k. wojsk żadnych nadzwyczajnych wydarzeń.

ALBANJA.

Ograniczona działalność bojowa. Nieprzyjacielskie lotniska pod Valoną zostały przez naszych lotników skutecznie zaatakowane.

Szef sztabu jenerałnego.

Komunikat niemiecki.

ZACHODNIA WIDOWNIA WOJNY.

BERLIN, 20 września. (B. K.). Donoszą urzędownie:

Pomyślnie walki piechoty na północny wschód od Biseschoote i na południe od Ypres. Odparliśmy uderzenie angielskie na północny zachód od Hulluch i silne częściowe ataki na Gouzeaucourt i z obydwóch stron Epehy.

Nieprzyjacielskie uderzenia na nasze linje między potokiem Omignon i Somme, rozchwały się wszędzie przed naszymi linjami. Na północ od Aisne, koło folwarku Varains i na zachód od Jony, wzięliśmy 150 jeńców.

BERLIN, 20 września. (Wieczorem). (B. K.). Donoszą urzędownie. Na frontach nic nowego.

Pierwszy generał kwaterymistrz Ludendorff.

Komunikat angielski.

LONDYN, 20 września. (B. K.). (Z komunikatu angielskiego). Liczba jeńców wziętych na północ-zachód od St. Quentin przewyższa liczbę 10.000. Zdobyto 60 dział.

Metz pod ogniem działowym.

METZ, 20-go września. (B. K.). „Metzer Ztg.“ donosi: Od czterech dni nieprzyjacieli ostrzeliwa Metz działami dalekonośnymi.

Niemcy chcą pertraktować.

WIEDEŃ, 20 września. (B. K.). Dołączona dziś odpowiedź rządu niemieckiego na notę rządu austro-węgierskiego omawia wezwanie tego rządu do poufnego i nieobowiązującego wypowiedzenia się jako odpowiadającego duchem pokojowej gotowości porozumienia, niejednokrotnie deklarowanej przez mężów stanu czwórprzymierza. Przyjęcie ze strony przeciwników dotychczasowych podobnych propozycji nie jest zachęcające. Ta nowa próba sprowadzenia dla świata trwałego pokoju spotyka się jednak ze strony rządu niemieckiego ze szczerem, poważnym życzeniem, aby wpływające z uczucia głębokiej odpowiedzialności szlachetne i ludzkie przedstawienie rządu austro-węgierskiego znalazło tymczasem odpowiednią odpowiedź. Niemcy są gotowe wziąć udział w proponowanej wymianie myśli.

Ameryka odrzuca propozycję Austrii.

WIEDEŃ, 20 września (BK). Szwedzki poseł w Wiedniu z polecenia swego rządu podał do wiadomości austriacko-węgierskiego ministerjum spraw zewnętrznych tekst odpowiedzi rządu Stanów Zjednoczonych na notę rządu austro-węgierskiego z dnia 14-go b. m., którą szwedzki poseł w Waszyngtonie zakomunikował ministerjum spraw zagranicznych w Sztokholmie. Tekst brzmi:

„Mam honor potwierdzić odbiór pisma z dnia 16 b. m., którem doniesiono mi notę austro-węgierskiego rządu, która zawiera propozycję do wszystkich prowadzących wojnę państw, aby te wysłały delegatów na poufną i nieobowiązującą konferencję nad podstawowymi zasadami pokoju. Tamże było proponowane, aby upoważnić delegatów do przyjęcia analogicznych doniesień strony przeciwnej, zarówno jak i do zakomunikowania szczerego i swobodnego bliższego określenia tych wszystkich punktów, które tego potrzebują.

W odpowiedzi na powyższe mam zaszczyt zakomunikować, że treść doniesienia została przedstawiona prezydentowi, który mnie upoważnił do oświadczenia Panu:

Rząd Stanów Zjednoczonych jest zadowolony, że jest tylko jedna odpowiedź, jaką może dać na inicyjatywę rządu austro-węgierskiego. Podał on kilka razy z wielką szczerością, na jakich warunkach Stany Zjednoczone wezmą pokój pod rozwagę, nie może więc i nie poda pod rozwagę żadnej propozycji konferencji nad przedmiotem, co do którego stanowisko swe już jasno określił.”

Lansing.

Zamach na Trockiego.

SZTOKHOLM, 20 września. (B. K.). Jak donoszą z dobrze poinformowanego źródła dokonano zamachu na Trockiego którego raniou z rewolweru w lewe ramię.

Clemenceau przeciw pokojowi.

W dniu 18 b. m. Prez. Clemenceau na otwarciu Izby powiedział między innymi: „Przez pół wieku nosił naród francuski niegodne naruszenia ze strony nieprzyjaciela, który stale wyciągał opancerzoną pięść, wyostrzony miecz, a louty trzymał w pogotowiu. Ale nadszła godzina, w której Pan świata powołał narody do zerwania pęt niewoli, a stało się to wtedy, gdy odwieczny nasz wróg bez jakiegokolwiek powodu rzucił się na ziemię naszą, aby ją ponownie podeptać.

Od wczoraj widzą jednak pobite Niemcy, kto stoi przeciw nim. Przypuszczają one, że zniszczenie pól, pożary miast, celowe grabieże, rafinowane gwałty i

wszelkie zbrodnie pójdą w zapomnienie. Myślały, że będzie można bezkarnie mężów, kobiety i dzieci ciągnąć w hańbę niewoli. Bezkarnie w razie zwycięstwa. Ale to zapowiadane głośno zwycięstwo nie przyszło, a w miejsce niego otworzyła się straszliwa księga rozrachunków między narodami, księga płatności, które muszą być pokryte. Wojska dumnego cesarza rozpoczęły wielki odwrót i nadszedł dzień od wieku zapowiedziany w hymnie naszego narodu. Nastąpił piękny czas, a naszym dzielnym żołnierzom przypadnie owoc najpiękniejszego zwycięstwa.

Będą oni walczyć, aż nieprzyjacieli zrozumie, iż nie istnieje możliwość układow między zbrodnią a prawem.

W pochód ku zwycięstwu nieskalanemu! Cała Francja i cała ludzkość myśląca jest z nami!”

Ofensywa na Bałkanie.

Francuski komunikat z dnia 16 b. m. donosi: Rozpoczęte dnia 15 b. m. na froncie macedońskim działania, kontynuowane z pełnym wynikiem w dniu 16 b. m. Najpierw rozszerzono ku zachodowi i wschodowi wyłom na linii Socol—Dobropolie—Vetrenik; jest on obecnie około 25 kilometrów i wynosi głębokość na 7 kilometrów.

Na zachód od Sokol zajęły dywizje serbskie uciążony obszar do Gradescznicy, przekroczyły tę rzekę i odrzuciły w popłochu cofającego się nieprzyjaciela. Na wschód od Vetrenik zajęły wojska sprzymierzone grzebiel Chlem i Golo Biloj, jakoteż zasięki pod Zborsko.

Równocześnie południowo-słowiańska dywizja wyszukując początkowo sukcesy zajęła w świetnym ataku grzebiel Kosik, punkt dominujący nad drugą linią nieprzyjacielskiej obrony. W dwóch dniach wzięto ogółem 4.000 jeńców, w tem pułkownika ze sztabem i przeszło 30 dział. Ofensywa trwa dalej.

Studnicki o Lutosławskich.

„Gazeta Poranna“ donosi, że p. Wł. Studnicki na posiedzeniu w Klubie Państwowców w Warszawie w dniu 14 b. m. oburzał się na „szopki“ urządzone przez Radę Regencyjną z powodu śmierci Lutosławskich. „Wszystko to robi Chelmiecki, który, gdyby był w Rosji, byłby także powieszony. Dowiedziono Lutosławskim zbrodni stanu i oni przyznali się do winy, a według zasady terytorjalnej Rosji przysługiwało prawo wymierzenia kary. Gdyby byli w kraju trzebaby było to samo z nimi uczynić. Oni byli autorami fałszywego dokumentu o tajnym układzie w Brześciu. Karygodnym jest, że rząd nasz toleruje na terenie Królestwa brata Lutosławskich”.

Zjazd polskich kupców w Warszawie.

Zjazd kupców polskich miał bardzo poważny przebieg i nie minął bez pozytywnych rezultatów.

P. Bogusław Herse wygłosił referat o zadaniach kupiectwa polskiego, zakończony rezolucją, wyrażającą nadzieję, że handel polski znajdzie obrońcę w pierwszym polskim ministerjum handlu i przemysłu.

Dr. Konrad Iliski, kierownik wydziału zaopatrywania, mówił o spekulacyjnej orgji i zakończył uchwaloną przez zjazd rezolucją, potępiającą w ostry sposób o rgję spekulacyjną, nie mającą nic wspólnego z normalnymi warunkami handlu, i wzywającą kupiectwo polskie do walki ze spekulacjami wszelkimi możliwymi środkami.

Po ożywionej dyskusji uchwalili zjazd zorganizować Bank kupiectwa polskiego i wybrano w tym celu komisję organizacyjną.

W dalszym ciągu zajmował się zjazd sprawą innych zobowiązań kupieckich i sprawą podatków wobec sytuacji wojennej.

Na podstawie referatu Kazimierza Olaszowskiego, uchwalono założyć „Związek obrony wiarygodności polskich“, poczym p. Andrzej Wierzbicki, dyr. Towarzystwa przemysłowców wygłosił referat o stosunku kupiectwa polskiego do popierania przemysłu krajowego, przemysłowców zaś do wytrwałego współdziałania z rozwojem kupiectwa polskiego i zwalczania niesumiennej konkurencji przy zakupach na potrzeby przemysłu.

Wreszcie w motywowanej rezolucji uchwalono założyć Towarzystwo akcyjne

p. t.: „Jarmark warszawski“, celem zastąpienia jarmarków w Lipsku i Wrocławiu.

WIEDŃSKIE WIADOMOŚCI GOSPODARCZE.

„Neue Wiener Tageblatt“ donosi, że w rokowaniach mocarstw centralnych w Salzburgu kwestja unji cłowej, która zależną jest od rozwiązania kwestji polskiej, pozostaje na dalszym planie. Na razie rokowania dotyczą głównie kwestji gospodarczych, a w szczególności chodzi o porozumienie co do waluty, o ustalenie stosunku korony do marki.

— Austro-węgierski bank pozwolił miastu Oederburg, wobec braku monety zdawkowej, na wydanie miejskich papierowych pieniędzy w wysokości 1 miliona koron, opiewających na 50, 20 i 10 halery.

O pozwolenie na wydanie podobnych pieniędzy papierowych, również z powodu braku drobnej monety, ma prosić też miasto Budapeszt.

O trzymiesięczne zawieszenie broni.

Do Genewy donoszą: Szwajcarskiej Radzie związkowej przedłożono wniosek, aby wszystkim państwom walczącym zaproponować trzymiesięczne zawieszenie broni, celem dokonania nowych wyborów do parlamentu.

Do społeczeństwa.

Budżet choć w pewnej części poprawiający stan materialny nauczycielstwa ludowego w Radomiu został przez Radę Miejską zatwierdzonym. Zdawałoby się, że sprawę to wywołała i można nad nią przejść z uczuciem pewnej ulgi do porządku dziennego. Niestety piękne horoskopy otrzymane przez p. prezydenta stauu kasy miejskiej, która zadną miarą nie jest zdolną sprostać zadaniu i wypłacić tego, co zatwierdzeniem budżetu poleca jej Rada Miejska.

Stajemy wobec faktu, który zdruzgotać może dobre chęci Rady Miejskiej, zmuszą pracę zrzeszenia i komisji finansowo-budżetowej. Co więcej niewprowadzenie w czyn postanowień Rady Miejskiej i pozostawienie status quo zamknie dwadzieścia kilka szkół ludowych miejskich i pozbawi nauki do 5000 dzieci naszej, niedopuszczalnym jest bowiem, aby nauczycielstwo w dalszym ciągu pracować mogło za 131 kor. 65 hal. miesięcznie.

Czyż niema więc już rady?

Smiało odpowiadamy, że jest.

Hańbą byłoby dla wielotysięcznego miasta, aby w okresie przejściowym, u wrót wyzwolenia się z pod różnych jarzm i więzów, w momentach, gdy daje się naokół widzieć szastanie pieniądzem, kiedy niema tak wygórowanej ceny, którąby odstraszała od kupna czegoś nawet nie niezbędnego — nie stać go było na utrzymanie szkoły ludowej i uposażenie dostateczne nauczyciela bez oglądania się na pomoc od rządu bokami robiącego.

A więc rada jest!

Niechaj każdy nie ociągając się, niezwłocznie sprawdzi w wydziale skarbu Magistratu swą należność za rok ubiegły i wnieście natychmiast podatek szkolny! Narazie wystarczy to na zaspokojenie pierwszych potrzeb i uchroni miasto od katastrofy szkolnej.

Ponieważ jednak system dotychczasowy przyjęty w stosunku do podatku szkolnego jest z gruntu fałszywym, obarczając bowiem tylko pewne nieliczne sfery społeczeństwa, daje w rezultacie sumę zbyt małą, uważamy, że bolączkę tę może usunąć li tylko demokratyzacja podatku szkolnego w najszerszym słowa tego znaczeniu. Pozostawiając opracowanie projektu nowego systemu podatku szkolnego czynnikom miarodajnym, apelujemy na tym miejscu do społeczeństwa, aby bez względu na stan i kastę, w poczuciu siły jedności, która cuda czyni, która z ruin podnosi i dla której nie niemożliwego nie masz, jak jeden mąż dobrowolnie grosz podatkowy na szkołę powszechną niosło, a wtedy mieć będzie dobrego, pracującego z zaparciem się siebie nauczyciela i szkołę, którą będzie miało prawo nazwać „naszą szkołą“.

Z GODZINY NA GODZINĘ.

Kalendarzyk. Dziś: Tomasz B. Jutro: Tekli P. M.

Wschód słońca o godzinie 6.19. Zachód o godzinie 6.37. Długość dnia godzin 12.17.

Kronika miejska.

Kwiatki. Dziś, t. j. 22 września na ulicach naszego miasta odbędzie się sprzedaż „kwiatka leśnego“ na Ochroń I na Starym Mieście.

Zabawa Ludowa, która miała odbyć się w ubiegłą niedzielę w parku im. Kościuszki, a z powodu niepogody nie doszła do skutku, odbędzie się dziś, t. j. w niedzielę.

Rozpoczęcie roku szkolnego. 4-ro klasowa Szkoła Handlowa rozpoczyna rok szkolny w sobotę dnia 21 b. m. Otwartą została klasa pierwsza, do której po egzaminach, jakie się odbyły w tygodniu ubiegłym, przyjęto 32 chłopców. Uczniowie ci zebrałi się w gmachu 8-mio klasowej Szkoły Handlowej przed dziewiątą godziną rano, poczem udali się na nabożeństwo do kościoła po-Bernardyńskiego. Mszę św. odprawił prefekt szkoły ks. Krawczyk. Lekcje rozpoczęły się tego samego dnia o godzinie 1 m. 30 po południu.

Z Uniwersytetu Ludowego. Dnia 18 b. m. rozpoczęły się wykłady wieczorne dla dorosłych w gmachu Macierzy (Skaryszewska 17). Na kursie I-ym są wykładane przedmioty w zakresie elementarnym: polski, arytmetyka, geografia i historia. Kurs II-gi obejmuje przedmioty ogólnokształcące. Na kursie III-cim odbywać się będą wykłady literatury polskiej, geografii z uwzględnieniem odkryć geograficznych, handlu, przemysłu i nauki społeczne w formie pojedynczych wykładów, obejmujących pewną całość. Pierwsze wykłady będą poświęcone ekonomii politycznej. Na wszystkich zaś kursach będą wykładane rysunki z uwzględnieniem poszczególnych zawodów. W każdą niedzielę będą wygłaszane odczyty treści politycznej, społecznej i naukowej. Pierwszy odczyt odbędzie się w niedzielę 22 bm. o godzinie 5-iej po południu, w gmachu Macierzy, pod tytułem: Rozwój idei wojskowości polskiej na emigracji w Rosji. Odczyt wygłosi p. Jerzy Wronecki.

Jablonie kwitną. Do redakcji nadesłano nam kwiaty jabłoni, które teraz we wrześniu zakwitły powtórnie.

Jest to rzadkie zjawisko, na podstawie którego ludzie napewno będą wyciągali różna wnioski i snuli wróżby. Przypominamy, że w tym roku kwitły także powtórnie w sierpniu akacje.

„Corso“. W dniu 28 b. m. nastąpi otwarcie nowego kinematografu „Corso“ przy ulicy Kościelnej 9. Dyrekcja teatru zamówiła na pierwszy program przepiękny obraz „Carska Faworyta“ dramat dworski w 6 aktach, na tle zakulisowego życia cara Mikołaja II-go. Dramat ten — wykonany przez nasze najwybitniejsze siły artystyczne z Józefem Węgrzynem — w roli „Carewicza“. Do drugiej części programu Dyrekcja angażuje podobno i niektóre siły dawnego „Mirazu“.

Sprostowanie. Od wydziału rejestracji należności przypadających od skarbu rozyjskiego dowiadujemy się, że zgłaszanie pretensji nie jest ograniczone dotąd żadnym terminem, jak to swego czasu

było mylnie podane w naszym piśmie.

Zgubiona krowa. Biuro Milicji Miejskiej m. Radomia ogłasza, że w miesiącu maju r. b. na polu należącym do p. Saskiego koło Oświecima (przy szosie Kozińskiej) zatrzymana została przez Józefa Szczepańskiego krowa maści czarnej z białą, lat około 6, niewiadomego właściciela. Osoby zainteresowane zechcą się zgłosić do Milicji Miejskiej m. Radomia w godzinach biurowych w celu obejrzenia, względnie odebrania za udowodnieniem prawa własności zatrzymanej krowy.

Ze sceny i estrady.

Z teatru.

Dziś, w niedzielę dwa przedstawienia: o g. 4-iej po południu po cenach niższych dany będzie arcywesoły wodewil ze śpiewami i tańcami „Robert i Bertrand“, w rolach tytułowych z pp. Horskim i Wołowskim.

Wieczorem ukaże się operetka „Cygańska miłość“ z udziałem całego zespołu.

W poniedziałek „Szalona dziewczyna“ z p. Celińską w roli tytułowej.

We wtorek operetka „Ptasznik z Tyrolu“.

W środę „Baron Kimmel“, operetka.

W czwartek „Posłaniec 6666“, operetka.

Benefis p. Wołowskiego.

Benefis p. Wołowskiego ulubieńca publiczności, który stale bawi niewyczerpanym humorem bywalców operetki, śmiało niewątpliwie wszystkich jego sympatyków do teatru w czwar-

tek dnia 26 b. m., gdzie dany będzie po raz pierwszy „Posłaniec 6666“.

Sympatja, jaką się ślesy ogólnie lubiany beneficjant, niech będzie nagrodą za jego talent i pracę.

To też nie wątpliwie, że sala, wypelni się po brzegi. A zatem do czwartku.

Z POLSKI i ŚWIATA.

Katastrofa.

W dniu 18 b. m. w Wöllersdoofie, pod Wiener Neustadt w fabryce amunicji nastąpiła eksplozja, pociągając za sobą 300 ofiar w zabitych robotnicach. Aby ogień ugasić trzeba było cały budynek zalać wodą. Eksplozje trwały od godziny 11³/₄ przed południem do 4 po południu.

Miejscowości bez żydów.

W Polsce istnieje piętnaście miejscowości bez żydów. Zaliczają się do nich: Żywiec, Kazimierz Biskupi na Kujawach, Piwoda (w pow. jarosławskim), Głogoczów (w pow. myślenickim), Międzyrzeczenie i Miętustwo (na Podhalu), Brańka, Gronkowa, Groń, Zoskala, Kranzów, Glicarów i Sieniawa (w pow. nowotarskim), Szywald (w pow. tarnowskim), wreszcie Krzeszów w żywieckim.

KONSTRUKCJE ŻELAZO-BETONOWE

ŻEL.-BET.

A. JANISZEWSKI

Radom, ul. Długa N^o 28.

POLECA: PŁYTY TROTUAROWE, RYNSZTOKI, PODRYNNIKI, RURY RÓŻNYCH ROZMIARÓW DO KANALIZACJI, CEMBROWINY, POSADZKI CEMENTOWE, TARASY KONSTRUKCJE ŻELAZO-BETONOWE.

SPECJALNOŚĆ:

SŁUPY mocne! tanie! i trwałe! PUSTAKI i DACHÓWKA.

Przyjmuje zamówienia na roboty żelazo-betonowe. Kosztorysy i projekta.

Do dalszych okolic dostarczam DACHÓWKI i RURY na ryzyko loco najbliższa stacja kolejowa

Spółka Fabryki Maszyn i narzędzi Rolniczych,

przyjmuje roboty w zakres mechaniki wchodzące jako to: Lokomobile, młocarnie, pomoce wszelkich systemów, pompy, hydrauliczne, studienne, wszelkie roboty ślusarskie, ulica Warszawska N^o 10.

873-0

Z poważaniem „Spółka“.

Warszawska Szkoła Położnicza

przy Miejskich zakładach położniczych

Ilość uczenia ograniczona.

Kurs roczny rozpoczyna się 1-go października i 1-go kwietnia. Podania, dowody i wszelkie informacje przez cały rok w Magistracie m. st. Warszawy, Wydział Szpitalny, Jasna 1. 434-3

WARSZAWSKA SZKOŁA LEKARSKO-DENTYSTYCZNA

A. TROPPA

w Warszawie, Marszałkowska 116 (róg Złotej).

Przyjmuje nowowstępujących ze świadectwami z ukończenia całkowitego kursu średniego zakładu naukowego. Wiadomość i program w kancelarji szkoły bezpłatnie.

765-5

Loterja Klasowa na Inwalidów Wojennych

w Królestwie Polskiem.

WARSZAWA

(2-ga Loterja Klasowa Legionów Polskich).

TREBACKA 2.

Na 32.000 losów — 16.000 losów i 1 premja wygrywają razem

3 miliony 335.000 marek

Główne wygrane piątej klasy: 300.000, 180.000, 150.000, 125.000 i wiele innych.

Celem umożliwienia wszystkim granie na naszej loterji—losy podzielono na **połówki, ówmiartki i ósemki.**

Cena losu w każdej klasie 26 marek.

1/2 losu 13 mk., 1/4 losu 6 mk. 50 fen., 1/8 losu 3 mk. 25 fen.

Giągnięcie piątej klasy trwać będzie od 25 września do 18 października 1918 r.

Bank Ziemiański gwarantuje wypłatę wygranych.

AKUSZERKA

JANINA PIETRZYK

przyjmuje zamówienia, udziela porad, dyskretna, zapewniona, Skaryszewska 3.

846-0

AKUSZERKA

posiadająca dyplom z odznaczeniem, długoletnią praktyką Warszawską, udziela porad, przyjmuje panie do domu, zamówienia na wyjazd, wykonywa wszelkie zlecenia lekarskie

LUCZYŃSKA
Marjacka № 11, front I piętro.

522-0

AKUSZERKA

posiadająca długoletnią praktykę, udziela porad, przyjmuje panie na słabość, zamówienia na wieś.

802-0

RYCHARSKA, Lubelska 57.

Potrzebny młody i energiczny buchalter do interesu przemysłowego na prowincję. Pożądany język niemiecki. Oferty składać do Administr. „Głosu” pod „rutynowany buchalter”. 934-3

Tylko dla Panów mieszkanie wraz z całodziennym utrzymaniem, najchętniej przyjmę aptekarza. Spacerowa 19 p. Wnuczynska. 929-3

Kupię wózek dla dziecka z budką, używany. Podać wiadomość do sklepu Potrz. Szkol. Lubelska 41. 931-1

Potrzebni są czeładnik kominiarski i dwóch praktykantów do Straży Ogniowej. Wiadomość w remizie Straży Ogniowej o 3-iej godzinie Długa 8. 927-1

Wyrok Chila-Moska Hundszajna z Dwory Holckenerowej rub. 66 — 1 kosztor. sądowy koron 15. Nakaz egzekucyjny z dnia 6 lutego 1918 r. № C. 34017. 921-1

Zaginął wystawiony przez Magistrat m. Radomia kwit kaucyjny № 113218 k. 1150 na nazwisko dzierżawcy jatki miejskiej Ch. Sz. Kutmana. 928-1

Poszukiwany jest Farmacenta do samodzielnego prowadzenia apteki Polskiego Komitetu Pomocy Sanitarnej w Radomiu. Posada stała. Zgłoszenia przyjmują biuro Komitetu, ul. Lubelska 19, codziennie od 5 do 7 wiecz. 915-3

Frebłanka z dobrymi świadectwami poszukuje zajęcia na przychodnię lub na stałe. Warszawska № 14, m. 2. 904-4

Plac z ogrodem do sprzedania—Wiadomość w Zakładzie Ogrodniczym Jana Fricka. 898-3

Buchalter z kilkuletnią praktyką, ostatnio pracujący w Rosji w wydziale aprowizacyjnym poszukuje posady. Łaskawe oferty do Administracji „Głosu”, pod „Buchalter”. 905-3

8-mio klasiatka przysposabia do klas niższych. Wiadomość: ulica Lubelska 78, piekarnia Pomorskiego. A. Strzałkowska od 5-6 po poł. 880-3

Dom murowany do sprzedania. Wiadomość: ul. Lubelska 70, m. 11. 896-3

Do sprzedania jest dom przy ulicy Skaryszewskiej № 39. Wiadomość u właścicieli. 882-3

Młody człowiek z 4 klas. wykształceniem, poszukuje miejsca praktykanta rolnego. Oferty do Adm. „Głosu” dla W. S. 907-1

Test do wydzierżawienia handel spirytualni na prowincji. Wiadomość w Administracji „Głosu”. 861-3

Maturzysta korepetytor rutynowany, poszukuje kuje kondycji na cały rok w domu obywatelskim. Wiadomość w Administr. „Głosu”. 897-3

Maturzysta szkoły realnej (z odznaczeniem) poszukuje lekcji lub kondycji. Wiadomość: Skaryszewska 92, m. 1. 922-1

Apteka w Opocznie poszukuje uoznia aptekarskiego z 6-kl. wykształceniem. Przy aptece stypendjum na kursa 300 rb. rocznie. 900-6

Poszukuję mieszkania składającego się z 5-ciu lub 6-ciu pokojami wóźliwie z wygodami, za nagrodą od 500 do 1000 kor. Wiadomość Hotel Rzymski, Karol Rolbiecki. 889-2

Ochroniarka wykwalifikowana potrzebna od 1 października. Zgłoszenia w Adm. „Głosu” 888-5

Tożnrkowy garnitur prawie nowy i inne rzeczy do sprzedania, ul. Kozienicka 16, I-sze piętro, mieszkanie Radłowskięgo od 11-ej do 2-iej po poł. 887-2

Potrzebny od zaraz pokój jeden lub dwa z umeblowaniem. Wiadomość: ul. Skaryszewska № 17 u wóznego Seminarjum. 880-3

Antyki. Do sprzedania pokój sypialny starożytności palisandrowy, w stylu Ludwika Filipa, dobrze zachowany. Wiadomość ulica Kościelna № 16, mieszczk. № 6. 879-3

Do sprzedania palta i mundury wojskowe ciepła, futro lisy damskie i szubka dziecienna, Warszawska 9 w podwórzu. 866-3

Do sprzedania całe urządzenie sklepowe. Wiadomość, Lubelska № 4 Bogacki. 860-3

Do sprzedania w m. Kozienicach dom murowany, parterowy z ogrodem owoc. o 6 pok. Cena 50000 r. i plac w Radomiu ul. Piaski 4 tys. łokci obok domu Kwiecińskiego. Wiadomość w Sandomierzu u Konstantego Wajchert, lub u p. Jarkowskiego ul. Wysoka 9. 902-3

Za legionistów

odbędzie się Msza święta we czwartek dnia 26 b. m. o godz. 9 i pół rano w kościele Farnym, ze śpiewem Wandy Mierzyńskiej na chórze. 935-1

Za pozwoleniem miejscowej zwierzchności.

Nowo - otworzone

Biurowo - otworzone
Biurowo pośrednictwa kupna i sprzedaży
W. KARCZEWSKI i S-ka

w Radomiu, Plac 3-go Maja № 5.

Przyjmuje w komis do sprzedania wszelkiego rodzaju garderobę, meble, biżuterję, obrazy, książki, przedmioty domowego i osobistego użytku.

Pośredniczy w sprzedaży i dzierżawach domów, majątków i wóglie nieruchomości.

Załatwia wszelkiego rodzaju zlecenia wywiady iak miejscowe tak i pozamiejskie.

Radom, d. 11 września 1918 r.

876-0

Wł. Karczewski i S-ka.

Biurowo pośrednictwa kupna i sprzedaży „W. Karczewski i S-ka” w Radomiu, plac 3 Maja, **poszukuje: kupna i dzierżawy:** 1) majątków ziemskich 3-5 włók, 2) podmiejskich gospodarstw od 1 do 2 włók z zabudowaniami i ogrodami owocowymi, 3) wóglciańskich gospodarstw, 4) kupna domu podmiejskiego z 3-4 pokojami z zabudowaniami i ogrodem, 5) interesu handlowego lub przemysłowego z kapitałem 4000 rb. a po 2-ech miesiącach 40000 rb., 6) kupna placu od 10 do 20 tysięcy kw. łokci przy stacji Radom, 7) młyn wodnego lub terenu pod budowę takowego. 925-0

Iest do sprzedania:

1) Willa murowana przy stacji Jedlnia z 5 pokojami i 2-ech kuchon, z zagajnikiem brzożowosonowym, 40 drzewkami owocowymi i 100 prętami ziemi pod kartofle.

2) Plac w Radomiu: 1) 34000 łokci kw., dwa frontowy z ogrodem owocowym i 2 domami: murowanym i drewnianym, 2) 4000 kw. łokci z frontem 40 łokci, 3) 7500 kw. łokci z frontem 50 łokci.

3) Dom murowany parterowy o 6 pokojach z ogrodem owocowym w Kozienicach.

4) Dom murowany z placem 11000 kw. łokci w Radomiu.

5) Dom murowany dwa piętrowy w Radomiu w centrum miasta.

6) 10 morgów ziemi pod Sandomierzem, z których 6 ornej 1-iej klasy, 2 1/2-lasu olszowego budowlanego i 1 1/2-laki dwukośnej.

7) Willa drewniana w Garbatce, piętrowa, na podmurowaniu, skanalizowana z 8 pokojami i 2-ech dużych kuchon, z tarasem kamiennym i 2 werendami. W suterynach pralnia i mieszkanie stróża. Przy willi morgowy ogród i morgowy las.

8) Do wydzierżawienia 32 morgów ornej ziemi przy stacji Garbatka. Pierwszeństwo ogrodnikowi z warunkiem założenia ogrodu.

Wiadomość w biurze pośrednictwa kupna i sprzedaży „W. Karczewski i S-ka” w Radomiu, plac 3 Maja № 5. 926-0

OGRODNIK - PSZCZELARZ

poszukuje posady i podejmuje się inspekcji w zakresie pszczelarstwa. Blizszych informacji zasięgnąć można w Rad. Tow. Ogrodniczym—Plac 3 maja 1, w godzinach — od 10 do 11-iej przed południem i — od 5 do 6 po południu. 878-3

Ogłoszenie.

Komornik Sądowy Ludwikowski, w Radomiu zamieszkały, w myśl art. 1030 pr. Cyw., niniejszym ogłasza, że w dniu 7 października 1918 r. o godz. 10 rano przed Magistratem m. Radomia ma się odbyć sprzedaż ruchomego majątku, należącego do Joaka Tenenbauma, a składającego się z umeblowania, oszacowanego 700 koron. 930-1

Komornik Sądowy Ludwikowski

Dom Bankowy

B= J. i M. CEMACH

Radom, Lubelska 33 (dom własny).

Załatwia wszelkie operacje bankowe.

Technik - gorzelany,

w starszym wieku zdolny, energiczny, posiadający długoletnie chlubne świadectwa także i Berlińskiego gorzel. Instyt. dający możliwe najlepsze dochody, także specjalista przeróbki melasy, poszukuje posady lub też zajęcia czasowo w drugim fachu. Łaskawe oferty uprasza do Administracji „Głosu Radomskiego” „Gorzelnik”. 870-3

Puder „Szarotka”

z kwiatów Tatrzańskich, niezrównany proszek do mycia głowy. Sprzedaż hurtowa i detaliczna w zakładzie Fryzjerskim Braci ZUBRZYCKICH, Lubelska № 30. 884-10

Do sprzedania

w Radomiu w bliskości ulicy Marjackiej PLAC narożny 32000 kwadr. łokci z ogrodem owocowym i dwoma DOMAMI. Posesja może być podzielona na dziesięć części według gotowego planu. Wiadomość w Administracji „Głosu” pod lit. W. W. 892-3

„Drilling”

pierwszorządna broń do polowania na 3 lufy, zupełnie świeża, lekka, marka austriacka, sprzedaje.

Wiadomość w zakładzie fryzjerskim Szeroka 11. 933-3

Opalu dostarczę

bardzo tanio. Poszukuję pokoju, możliwie bez umeblowania. Oferty: „Głos Radomski”. 923-1

Z powodu wyjazdu

sprzedaje się: Nowe, oryginalne amerykańskie, koncertowe z czerwonego drzewa PIANINO firmy „Estey”; DYWAN, FUTRA eleganckie, PALTO letnie, SUREDUT i prawdziwa chińska HERBATA Moskiewskich firm. Obejrzeć można od 10-12 rano i od 4-5 po południu, Skaryszewska № 25 m. 6. 916-1

Student Kijowskiego Handlowego Instytutu poszukuje kondycji lub odpowiedzialnej posady. Łaskawe oferty w Administr. „Głosu” pod „Student”. 871-3

Radomskie Stowarzyszenie Budowlane

LUBELSKA 41.

Radomska Spółka Ogrodnicza

Plac 3 maja 1, (w podwórzu).

DOM TECHNICZNO-HANDLOWY

St. Brzozowski i M. J. Szmorliński

w Radomiu, Plac 3-go Maja № 1. Skład — Zgodna № 6.

Poleca:

BLACHY dachowe czarne i ocynkowane.
KOTŁY do warzenia bielizny, smarzenia powideł, gotowania paszy dla trzody i bydła.

Redaktor: Henryk Niedzwiedzki.

Druk „J. K. Trzebiński”—Radom.

Wydawnictwo Gazety: „Głos Radomski”.

Za pozwoleniem cenzury wojennej.

Biurowo budowlane przyjmuje wszelkie roboty i wykonywa plany. Hurtownia: blacha ocynkowana, okucia do okien i drzwi, odlewy piecowe, kafle, gwoździe, cegła, cement, papa i t. p.

Poleca:

w wielkim wyborze gruszek, jabłek i śliwki.

Ceny niższe do minimum.

Jabłka od 30 halerzy za funt.

SKLEP OTWARTY:

od godziny 8-iej rano do 12-iej w południe i od 2-iej po południu do 6-iej wieczorem.

W niedziele i święta od 8 do 10 rano.

Radomska Fabryka smarów

WŁAŚCICIELE

St. Brzozowski i M. J. Szmorliński „STEMAR”

BIURO SPRZEDAŻY: Radom — Plac 3-go Maja № 1.

POLECA: **Oleje maszynowe i cylindrowe.**

Smary do osi, trybów, smar do lin stalowych i kenopnych.

Tłuszcz „Tovote’a, Dziegieć i t. p.